

Sygn. akt VIII Ka 693/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Wasiluk

Protokolant: Aneta Chardziejko

przy udziale Prokuratora Bożeny Romańczuk oraz Krzysztofa Guta z Urzędu Celnego w B.

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 roku

sprawy T. E. oskarżonego z art. 107 § 1 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 30 czerwca 2015 roku, sygn. akt III K 808/14;

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od oskarżonego T. E. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 800 (osiemset) złotych tytułem opłaty za drugą instancję i kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

T. E. został oskarżony o to, że:

w bliżej nieustalonym czasie nie później niż do dnia 9 grudnia 2013 roku, działając wspólnie i w porozumieniu z M. C., s. H., w lokalu (...) – (...), (...)-(...) Z., urządzał gry o charakterze losowym w celach komercyjnych na automacie (...) numer (...) wbrew przepisom ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych, bez wymaganego zezwolenia/koncesji,

tj. o czyn z art. 107 § 1 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 roku w sprawie III K 808/14 Sąd Rejonowy w Białymstoku oskarżonego T. E. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 107 § 1 k.k.s. skazał go na karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na poziomie 80 (osiemdziesiąt) złotych.

Na podstawie art. 30 § 5 k.k.s. w zw. z art. 31 § 5 k.k.s. orzekł przepadek przez zniszczenie przedmiotów w postaci automatu do gier (...) numer (...) wraz z kluczami, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 203 akt sprawy pod pozycjami 1 oraz 3.

Na podstawie art. 31 § 7 k.k.s. obciążył oskarżonego kosztami zniszczenia przedmiotów ujętych pkt II.

Na podstawie art. 30 § 5 k.k.s. orzekł przepadek przedmiotów w postaci środków pieniężnych w walucie polskiej opisanych w wykazie dowodów rzeczowych na karcie 203 akt sprawy pod pozycjami 4- 6.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 800 (osiemset) złotych oraz pozostałe koszty sądowe w kwocie 1545 (jeden tysiąc pięćset czterdzieści pięć) złotych.

Apelację od tego wyroku na podstawie art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 444 k.p.k. wniósł obrońca oskarżonego w całości na jego korzyść.

Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1, 2, 3 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisu prawa materialnego tj. art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych z dnia 19 listopada 2009 roku poprzez ich zastosowanie i uznanie, iż oskarżony popełnił zarzucony mu czyn w akcie oskarżenia, w szczególności naruszający dyspozycję art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, podczas gdy przepis art. 14 ust. 1 nie był przedstawiony Komisji Europejskiej do notyfikacji, co powoduje pozbawienie tego przepisu skuteczności prawnej, w konsekwencji czego brak jest normy prawnej, którą swoim zachowaniem miałby naruszyć oskarżony.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wyrażający się w dowolnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że przepisy art. 14 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych nie są przepisami technicznymi podlegającymi obowiązkowi notyfikacji Komisji Europejskiej, co skutkowało niezasadnym uznaniem, że mogą one skutecznie uzupełniać dyspozycję blankietową z art. 107 § 1 k.k.s., w sytuacji kiedy przepisy zakazujące prowadzenia gier elektrycznych, elektromechanicznych i elektronicznych w jakichkolwiek miejscach publicznych i prywatnych z wyjątkiem kasyn należy uznać za przepisy techniczne w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34, które nie przekazane Komisji Europejskiej celem ich notyfikacji, są nieskuteczne i nie mogą być podstawą rozstrzygnięć krajowych.

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wyrażający się w dowolnym przyjęciu przez Sąd, że T. E. popełnił czyn zarzucany mu przez Urząd Celny w B., kiedy materiał dowodowy nie dostarczył podstaw do uznania winy oskarżonego.

4. obrazę przepisów postępowania to jest art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, polegającą na dowolnej i nieobiektywnej ocenie dowodów, pominięciu wyjaśnień oskarżonego oraz pomniejszeniu roli zeznań M. C. i M. S., z których wynika, że nie mieli do czynienia z oskarżonym T. E., co spowodowało uznanie winy T. E. w zakresie popełnienia zarzucanego mu czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uniewinnienie oskarżonego T. E. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy odwoławczej w dniu 27 października 2015 roku Sąd zawiesił postępowanie odwoławcze w sprawie do czasu wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzeczenia w sprawie C-303/15, dotyczącej pytania prejudycjalnego Sądu Okręgowego w Łodzi sformułowanego w sprawie IV Kz 142/15 w kwestii najogólniej rzecz ujmując rozstrzygnięcia czy przepisy art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19.11.2009 roku o grach hazardowych są przepisami technicznymi w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22.06. 1998 roku oraz konsekwencji prawnych nienotyfikowania tychże przepisów Komisji Europejskiej z punktu widzenia możliwości stosowania ich przez krajowe sądy karne, co niewątpliwie miało znaczenie dla prawidłowości rozstrzygnięcia w sprawie przedmiotowej.

Ze względu na wydanie wyroku przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-303/15 w dniu 13 października 2016 roku, postanowieniem z dnia 19 października 2016 roku Sąd Okręgowy podjął postępowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna.

W wyniku przeprowadzonej kontroli zaskarżonego orzeczenia stwierdzić należy, iż Sąd I instancji w oparciu o właściwie oceniony i przeanalizowany materiał dowodowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, a na jego podstawie wywiódł prawidłowe wnioski co do sprawstwa i winy oskarżonego jak i kwalifikacji prawnej w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu. Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy dokonał właściwej analizy wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów, ocenił je zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym, słusznie uznając, iż wina oskarżonego w zakresie popełnienia czynu z art. 107 § 1 k.k.s. jest bezsporna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów apelacji oznaczonych jako trzeci i czwarty tj. do zarzutów obrazy prawa procesowego, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku i doprowadziła do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wyrażającego się w dowolnym przyjęciu przez Sąd Rejonowy, że oskarżony popełnił czyn zarzucany mu przez oskarżyciela, chociaż materiał dowodowy nie dostarczył ku temu podstaw podkreślić należy, że zarzuty te należało uznać za chybione.

Otóż Sąd I instancji wbrew wywodom apelującego procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego wskazanych w petitum środka odwoławczego. Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił zgodnie z regułami wynikającymi z art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób precyzyjny uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Należy przypomnieć, iż przyjęta w art. 7 k.p.k. zasada swobodnej oceny dowodów nie oznacza dowolności tej oceny. Jest to ocena, która uwzględniać musi kryteria obiektywne (logika, wiedza, doświadczenie życiowe), która podlega kontroli procesowej w trybie odwoławczym, a organ w uzasadnieniu decyzji procesowej musi wyjaśnić swe stanowisko. Swobodne przekonanie Sądu musi być oparte na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego. Oznacza to, że Sąd rozważyć musi wszystko to, co było przedmiotem rozprawy i nie może wybierać jedynie poszczególnych fragmentów przeprowadzonych dowodów oderwanych od całości, lecz ma rozważyć każdy szczegół, a także jego znaczenie oraz stosunek do wszystkich będących w związku okoliczności. Dlatego też ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem którego jest uzasadnienie orzeczenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2/28, LEX 18929). Należy bowiem pamiętać o tym, że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. tylko wtedy, gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (wspomniany już art. 410 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpujące i logiczne – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego umotywowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424 k.p.k.) (por. też wyrok Sądu Najwyższego z 03 marca 1998 roku, V KKN 104/98, Prokuratura i Prawo 1999/2/6, LEX 35095; wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 1997 roku, IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1997/11/1, LEX 31393).

Możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, jak czyni to skarżący, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84, LEX 16881). Zwłaszcza wówczas, gdy sądowa ocena dowodów nie wykazuje błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodu, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędów rozumowania i wnioskowania) oraz nie jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy.

Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego argumentacja, wbrew zapatrywaniom skarżącego, bez wątpienia mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. i nie jest obciążona błędem w żadnej z jego postaci. Ponadto Sąd orzekający wbrew stanowisku skarżącego w sposób wyczerpujący uzasadnił dlaczego jednym dowodom dał wiarę, a innym wiarygodności odmówił, natomiast okoliczność ta zwalnia Sąd Okręgowy (zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 108/02, LEX 81194) od odnoszenia się w szerszym zakresie do wskazanych w apelacji zarzutów, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem poglądów przedstawionych przez Sąd I Instancji.

Przypomnieć tylko należy, że w rozpatrywanej sprawie w toku postępowania generalnie przez żadną ze stron nie był kwestionowany fakt, że w wyniku kontroli lokalu gastronomicznego (...) znajdującego się przy stacji paliw w P., funkcjonariusze Urzędu Celnego w B. ujawnili automat do gier (...) numer (...). Niewątpliwie właściwość tegoż automatu, co wynika z opinii biegłego (k. 178-190) wskazuje jednoznacznie, że stanowił on urządzenie komputerowe oferujące gry losowe. Z taką grą mamy do czynienia wówczas, na co wskazał Sąd Rejonowy, jeżeli jej wynik jest przypadkowy, a więc nieprzewidywalny dla uczestnika gry. Przebieg gry nie zależał od umiejętności czy woli grającego, a konstrukcja automatu przewidywała możliwość realizacji bezpośrednich wypłat wygranych w formie pieniędzy i to zarówno przez automat, jak również poza nim. Tym samym automat (...) numer (...) zabezpieczony w sprawie służył do organizowania gier na automatach w rozumieniu art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 19 listopada 2009 roku o grach hazardowych, a gry te są grami losowymi, o jakich mowa w art. 2 ust. 1 cytowanej ustawy.

Nie mogą też zyskać akceptacji zapatrywania obrońcy oskarżonego, że w sprawie należy mówić o niedających się usunąć wątpliwościach, które należy rozstrzygać na korzyść oskarżonego. Nie można zgodzić się przede wszystkim z tym, że T. E. nie jest stroną umowy dzierżawy z dnia 1 grudnia 2013 roku. Kwestia autentyczności jego podpisu nie była podnoszona, podobnie jak numer telefonu oskarżonego na umieszczonej na automacie naklejce. Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do powyższych kwestii wywodząc prawidłowo i jednoznacznie, że grę na zabezpieczonym automacie w (...) urządził T. E.. Tu można tylko dodatkowo powtórzyć za Sądem Rejonowym, że nie zakwestionowano faktu, że to T. E. dysponował kluczami do automatu (...) numer (...). W sprawie nie ma zaś znaczenia czy obie strony jednocześnie podpisały umowę dzierżawy i czy oskarżony T. E. wstawił automat do baru osobiście czy wynajął do tego pracowników. Oskarżony nie musiał mieć osobistego kontaktu z M. C. i M. S., bowiem nie jest to istotne z punktu widzenia możliwości przypisania mu wyczerpania znamion czynu z art. 107 § 1 k.k.s. Podkreślenia wymaga fakt, że zasada in dubio pro reo, o jakiej mowa w art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, jakie w trakcie postępowania może powziąć Sąd orzekający, a nie strona. Zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. staje się zasadnym w razie zaistnienia takiej sytuacji w rozpoznawanej sprawie i rozstrzygnięcia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie zaistniała, bowiem nie pojawiły się w niej wątpliwości, których Sąd nie mógł usunąć.

Co do zarzutów obrazy przepisu prawa materialnego tj. art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych (pkt 1) i błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, wyrażający się w dowolnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że przepisy art. 14 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych nie są przepisami technicznymi podlegającymi obowiązkowi notyfikacji Komisji Europejskiej (pkt 2) należy niewątpliwie sięgnąć po wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 października 2016 r. w sprawie C-303/15. We wskazanym orzeczeniu wydanym w trybie prejudycjalnym Trybunał przypomniał, że pojęcie „przepisów technicznych” obejmuje cztery kategorie środków, to znaczy, po pierwsze, „specyfikację techniczną” w rozumieniu art. 1 pkt 3 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz.U. 1998, L 204, s. 37), zmienionej dyrektywą 98/48/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 lipca 1998 r. (Dz.U. 1998, L 217, s. 18), zwanej dalej „dyrektywą 98/34”, po drugie, „inne wymagania” zdefiniowane w art. 1 pkt 4 tej dyrektywy, po trzecie, „zasady dotyczące usług”, o których mowa w art. 1 pkt 5 wskazanej dyrektywy oraz, po czwarte, „przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne państw członkowskich zakazujące produkcji, przywozu, wprowadzania do obrotu i stosowania produktu lub zakazujące

świadczenia bądź korzystania z usługi lub podejmowania działalności jako dostawca usług” w rozumieniu art. 1 pkt 11 tej samej dyrektywy (zob. wyrok z dnia 4 lutego 2016 r., Ince, C-336/14, EU:C:2016:72, pkt 70).

Można zgodzić się ze skarżącym, że art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, który zastrzega urządzenie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach wyłącznie dla kasyn gry jest przepisem technicznym, co jednak nie zmienia okoliczności, że w sprawie niniejszej nie znajduje on zastosowania i ma drugorzędne znaczenie. W ocenie Trybunału wyrażonej w cytowanym wyżej wyroku nie można przyjąć wcześniej prezentowanej przez Komisję Europejską tezy, zgodnie z którą istnieje ścisły związek między art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, co z kolei prowadziło do tego, że niemożliwe jest pominięcie art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych w kontekście art. 6 ust. 1 tejże ustawy. Otóż Trybunał stwierdził, iż takie przepisy, które uzależniają prowadzenie działalności w zakresie gier cylindrycznych, gier w karty, gier w kości oraz gier na automatach od uzyskania koncesji na prowadzenie kasyna gry, nie stanowią „przepisów technicznych” w rozumieniu art. 1 pkt 3 dyrektywy 98/34, ponieważ nie odnoszą się one do produktu lub do jego opakowania jako takich i nie określają wymaganych cech produktu. Następnie przepisy te nie zaliczają się do kategorii „zasad dotyczących usług” społeczeństwa informacyjnego w rozumieniu art. 1 pkt 5 dyrektywy 98/34, ponieważ nie dotyczą „usług społeczeństwa informacyjnego” w rozumieniu art. 1 pkt 2 tej dyrektywy. Wreszcie, w celu ustalenia, czy art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych mieści się w zakresie stosowania albo art. 1 pkt 4 dyrektywy 98/34 albo art. 1 pkt 11 tej dyrektywy wskazał, iż należy zbadać, czy takie przepisy mogą mieć istotny wpływ na skład lub rodzaj produktu lub jego sprzedaż, w niniejszej sprawie automatów do gry, jako „warunki” dotyczące stosowania danego produktu albo czy chodzi o przepisy krajowe należące do kategorii zakazów, o których mowa w art. 1 pkt 11 tej dyrektywy. W świetle powyższego Trybunał jednoznacznie uznał, że nie ma podstaw do uznania treści art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych za „inne wymagania” w rozumieniu art. 1 pkt 4 dyrektywy 98/34, ponieważ zezwolenie wymagane przez ten przepis krajowy na urządzenie gier hazardowych stanowi warunek nałożony względem prowadzenia działalności w zakresie organizowania takich gier w odróżnieniu od art. 14 ust. 1 tej ustawy, który ustanawia warunki względem danych produktów, zakazując ich użytkowania poza kasynami gry.

Ostatecznie więc Trybunał stanął na stanowisku, iż artykuł 1 dyrektywy 98/34 należy interpretować w ten sposób, że przepis krajowy, taki jak ten będący przedmiotem postępowania głównego (art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych), nie wchodzi w zakres pojęcia „przepisów technicznych” w rozumieniu tej dyrektywy, podlegających obowiązkowi zgłoszenia na podstawie art. 8 ust. 1 tej samej dyrektywy, którego naruszenie jest poddane sankcji w postaci braku możliwości stosowania takiego przepisu.

Sądowi odwoławczemu znane są orzeczenia powołane w uzasadnieniu apelacji obrońcy oskarżonego, w których wcześniej prezentowano odmienne stanowisko oparte o orzeczenie ETS z dnia 19 lipca 2012 roku (C 213/11, C 214/11 i C 217/11), dotyczące braku możliwości stosowania na gruncie prawa krajowego norm prawnych, które nie zostały notyfikowane Komisji, jednakże w świetle powołanego wyżej orzeczenia z dnia 13.10.2016 roku w sprawie C-303/15 i zawartej tam szczegółowej i wyczerpującej argumentacji, uwzględniającej odmienne poglądy oraz całokształt obowiązującej w tej materii regulacji, Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów skarżącego podnoszonych w pkt 1 i 2 apelacji, uznając, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu z art. 107 § 1 k.k.s.

W tym stanie rzeczy uzasadnionym jest twierdzenie, że zaskarżony wyrok nie jest dotknięty żadnymi uchybieniami, które warunkowałyby jego zmianę lub uchylenie.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również żadnych uchybień Sądu I instancji w zakresie oceny tych okoliczności, które rzutowały na wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary. Sąd Rejonowy w pisemnych motywach swojego wyroku uzasadnił wymierzoną oskarżonemu karę, a Sąd odwoławczy w całości to stanowisko podzielił. Orzeczona kara i środki karne wobec oskarżonego z pewnością nie noszą cech rażącej surowości.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 800 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i kwotę 20 złotych tytułem wydatków za postępowanie odwoławcze. O opłacie za postępowanie przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych

(Dz. U. Nr 49, poz. 223, z późn. zm.), zaś o pozostałych kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na mocy art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Przy czym na pozostałe koszty procesu złożył się koszt doręczeń wezwań i innych pism w kwocie 20 złotych (art. 618 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 roku w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym – Dz. U. 2003r., Nr 108, poz. 1026 z późn. zm.).

Marek Wasiluk